



Sygn. akt SDI 64/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Barbara Skoczowska

Protokolant Anna Kuras

przy udziale Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej
Grzegorza Wrony

w sprawie lek. A. W.

obwinionego z art. 53 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich

(t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 522)

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 3 listopada 2016 r.

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika pokrzywdzonej na niekorzyść obwinionego

od orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego

z dnia 3 grudnia 2015 r., NSL Rep. (...)

zmieniającego orzeczenie Okręgowego Sądu Lekarskiego

w [...] z dnia 2 lipca 2015 r., sygn. akt (...)

**1. uchyla zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazuje
Naczelnemu Sądowi Lekarskiemu do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym;**

**2. zarządza zwrot na rzecz pokrzywdzonej J. W. uiszczonej
opłaty od kasacji w kwocie 750 (siedmiuset pięćdziesięciu)
złotych.**

UZASADNIENIE

Lekarz A. W. został obwiniony o to, że:

1. w dniu 4 czerwca 2013 r. w [...] dopuścił się wobec pacjentki J. W. nieprawidłowego postępowania etycznego poprzez opieszale, a jednocześnie aroganckie i niekulturalne zachowanie,

czym naruszył art. 12 ust. 1 Kodeksu Etyki Lekarskiej

2. W tym samym miejscu i czasie nierzetelnie sporządził dokumentację medyczną, dotyczącą świadczeń medycznych udzielonych pacjentce co polegało na podjęciu działań, których w rzeczywistości nie wykonał,

czym naruszył art. 24 ust. 1 w zw. z art. 25 ustawy z dnia 6 listopada 2008r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta oraz art. 41 Kodeksu Etyki Lekarskiej.

Okręgowy Sąd Lekarski orzeczeniem z dnia 2 lipca 2015 r., sygn. akt (...), na podstawie art. 82 ust. 2 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 522; dalej: u.i.l.), umorzył postępowanie przeciwko obwinionemu.

Od tego orzeczenia odwołanie wniósł Naczelny Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej podnosząc zarzut obrazy art. 82 ust. 2 u.i.l., polegający na przyjęciu, że w sprawie zachodzi wypadek mniejszej wagi, uzasadniający umorzenie postępowania. Wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi *a quo*.

Orzeczenie Sądu pierwszej instancji zostało również zaskarżone przez pełnomocnika pokrzywdzonej, który podniósł zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych oraz obrazy postępowania – art. 82 ust. 2 u.i.l., art. 59 ust. 1 u.i.l., art. 89 ust. 3 pkt 1 i 1 u.i.l., art. 148 § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.k. oraz art. 148 § 2 k.p.k., art. 171

§ 1, 4 i 6 k.p.k., art. 201 k.p.k. i wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi *meriti*.

Naczelny Sąd Lekarski orzeczeniem z dnia 3 grudnia 2015 r., (...), zmienił zaskarżone orzeczenie i uniewinnił obwinionego lekarza od zarzucanych mu przewinień dyscyplinarnych.

Orzeczenie to zostało zaskarżone kasacją przez pełnomocnika pokrzywdzonej, w której podniesiono następujące zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego:

1. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 434 § 2 k.p.k. w zw. 440 k.p.k. w zw. z art. 112 u.pi.l. poprzez uznanie przez Naczelny Sąd Lekarski za zasadny zarzutu apelacji pokrzywdzonej dotyczącego rażącego naruszenia przez Okręgowy Sąd Lekarski art. 82 pkt 2 u.i.l. poprzez stwierdzenie rażącej niesprawiedliwości orzeczenia oraz uniewinnienie obwinionego w sytuacji istnienia sprzecznych dowodów i nie podania przekonujących przesłanek takiego rozstrzygnięcia,

2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. i art. 112 u.i.l. poprzez:

a. zaaprobowanie przez Naczelny Sąd Lekarski w trakcie kontroli instancyjnej niedokonania przez Okręgowy Sąd Lekarski kontroli i oceny opinii biegłego i oparcia na niej ustaleń faktycznych i rozstrzygnięcia, pomimo licznych wątpliwości i zastrzeżeń co rzetelności opinii, jej jasności, pełności i braku sprzeczności,

b. niedokonanie kontroli opinii biegłego przez Naczelny Sąd Lekarski i arbitralne oraz bezkrytyczne dokonanie oceny i zaakceptowanie opinii biegłego pomimo jej oczywistej nierzetelności, niepełności, licznych wewnętrznych sprzeczności i oparcie na niej orzeczenia,

3. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 112 i art. 59 ust. 1 i 2 u.i.l. poprzez:

a. milczące zaakceptowanie przez Naczelny Sąd Lekarski dorozumianego oddalenia przez Okręgowy Sąd Lekarski wniosku dowodowego o przesłuchanie biegłego,

b. oddalenie przez Naczelny Sąd Lekarski wniosku dowodowego pokrzywdzonej o powołanie biegłego lekarza specjalisty z medycyny ratunkowej celem ustalenia stanu, w jakim znajdowała się pokrzywdzona w dniu 4 czerwca 2013 r. oraz prawidłowości przebiegu akcji ratunkowej i powikłań, które wystąpiły na skutek działania obwinionego,

c. oddalenie przez Naczelny Sąd Lekarski wniosku dowodowego pokrzywdzonej o powołanie biegłego lekarza psychiatry lub psychologa klinicznego na okoliczność występowania u pokrzywdzonej zaburzeń lękowych spowodowanych traumatycznymi wydarzeniami z dnia 4 czerwca 2013 r. pomimo przedstawienia przez pokrzywdzoną fragmentów dokumentacji medycznej, potwierdzającej fakt występowania u niej takich zaburzeń i stwierdzenie, że biegły już w tym zakresie opiniował co nie znajduje odzwierciedlenia w materiale dowodowym,

4. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., art. 7 k.p.k. i w zw. z art 112 u.i.l., polegającego na braku prawidłowej i szczegółowej analizy zebranych w sprawie faktów i dowodów, dokonanie dowolnej oceny tych faktów oraz zaniechanie dokonania analizy dotyczącej wiarygodności lub niewiarygodności poszczególnych dowodów, koncentrując się na wersji obwinionego i nadając walor wiarygodności wyłącznie dowodom mającym świadczyć o niewinności obwinionego a także aprobując takie działanie Sądu I instancji, ponadto ograniczając się do dokonania fragmentarycznej analizy i oceny zeznań świadka D. K., zeznań „członków zespołu karetki pogotowia” z postępowania przygotowawczego oraz wyjaśnień obwinionego z rozprawy z dnia 3 grudnia 2015 r.,

5. art. 89 pkt 3 ust. 1 w zw. z art. 112 u.i.l. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., w ten sposób, że orzekając odmiennie co do istoty sprawy Naczelny Sąd Lekarski nie podał wyczerpujących przesłanek swojego orzeczenia poprzez wskazanie, jakie fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, nie wskazał także błędów w rozumowaniu Sądu pierwszej instancji.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie orzeczeń Sądów obydwu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Okręgowemu Sądowi Lekarskiemu w [...].

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście zasadna.

Na wstępie należy zauważyć, że z uwagi na fakt, iż w sprawie wniesiono środki odwoławcze tylko na niekorzyść obwinionego, Naczelny Sąd Lekarski mógł wydać wyrok reformatoryjny i uniewinnić A. W. wyłącznie przy zaistnieniu warunków określonych w art. 440 k.p.k., nie zaś jedynie na podstawie art. 92 ust. 1 u.i.l., który to przepis Sąd odwoławczy wskazał w uzasadnieniu jako podstawę prawną rozstrzygnięcia.

Należy podkreślić, że zastosowanie art. 440 k.p.k. w zw. z art. 112 pkt 1 u.i.l. wymagało szczególnie skrupulatnego przedstawienia motywów podjętego rozstrzygnięcia, zarówno jeśli chodzi o sferę oceny dowodów i ustaleń faktycznych, jak i w zakresie analizy prawnej. Obowiązek ten jawił się wyraźnie, biorąc pod uwagę treść wniesionych odwołań przez Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej oraz pełnomocnika pokrzywdzonej, w których kwestionowano uznanie czynów obwinionego za wypadek mniejszej wagi na podstawie art. 82 ust. 2 u.i.l. Dlatego Naczelny Sąd Lekarski powinien był odnieść się wyjątkowo wnikliwie do wszystkich zarzutów wniesionych w środkach odwoławczych, wskazując, dlaczego uznał je za nietrafne.

Tymczasem lektura uzasadnienia orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego wskazuje, że Sąd ten nie wywiązał się należycie z obowiązku rzetelnej kontroli instancyjnej. Rozważania Sądu odwoławczego już *prima vista* jawią się jako zbyt lakoniczne, wręcz skrótowe. Przedstawienie argumentacji Sądu drugiej instancji na nieco ponad jednej stronie uzasadnienia wobec wniesienia dwóch odwołań i wydania orzeczenia reformatoryjnego przeciwnego do kierunku wniesionych środków odwoławczych uznać trzeba za zdecydowanie niewystarczające, co jest szczególnie widoczne wobec braku jakichkolwiek rozważań co do drugiego z

zarzucanych czynów, dotyczących nierzetelnego sporządzenia dokumentacji medycznej.

Jeśli zaś chodzi o pierwszy z zarzucanych obwinionemu czynów, to Sąd odwoławczy wyraził przekonanie o braku winy obwinionego, nie wskazując jednocześnie, na jakiej podstawie doszedł do takiego wniosku. Stanowisko to jawi się jako tym bardziej wątpliwe, jeśli zważy się na fakt, że w opinii biegłego, którą Sąd ten uznał za rzetelną i spójną, wyraźnie wskazuje się na „ponad wszelką wątpliwość nieprofesjonalizm” w zakresie kontaktów obwinionego z pacjentką i jej rodziną, co podważa zasadność uchylenia odpowiedzialności na płaszczyźnie winy, zaś kieruje tok rozumowania co najwyżej na płaszczyznę materialnej treści przewinienia dyscyplinarnego. Jest to wynik pewnego niedostatku w rozumieniu istoty wypadku mniejszej wagi, określonego w art. 82 ust. 2 u.i.l. Naczelny Sąd Lekarski na s. 3 uzasadnienia wskazał, że Sąd *meriti*, umarzając postępowanie na podstawie tego przepisu nie stwierdził winy obwinionego. Tymczasem przyjęcie wypadku mniejszej wagi – tak jak się go rozumie na gruncie prawa karnego – a zatem stanowiącego typ uprzywilejowany przewinienia, następuje pomimo przypisania winy oraz pewnego (większego niż znikomy) stopnia społecznej (korporacyjnej) szkodliwości czynu, zaś wymierzenie łagodniejszej kary, czy – jak na podstawie art. 82 ust. 2 u.i.l. umorzenie postępowania – jest podyktowane względami polityczno-kryminalnymi z uwagi na łagodzące elementy przedmiotowo-podmiotowe (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 1996 r., V KKN 79/96, OSNKW 1997/3-4/27).

Trzeba też zauważyć, że sentencja orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego budzi wątpliwości co do jej zgodności z przedmiotem postępowania. Mowa jest tam o uniewinnieniu od zarzutu postawionego we wniosku o ukaranie, podczas gdy wniosek o ukaranie zawierał zarzuty popełnienia dwóch czynów, dwóch przewinień dyscyplinarnych co oznacza, przyjmując że sformułowanie „od zarzutu” jest omyłką pisarską, iż uniewinnienie nastąpiło w odniesieniu do obydwu zarzucanych obwinionemu przewinień, zaś motywów dla których ono nastąpiło, gdy idzie o czyn mający polegać na nierzetelnym sporządzeniu dokumentacji medycznej, dotyczącej

świadczeń medycznych udzielonych pokrzywdzonej, w uzasadnieniu orzeczenia Sądu odwoławczego brak.

Wszystko to prowadzi do wniosku, że kontrola odwoławcza, przeprowadzona przez Sąd drugiej instancji, cechuje się daleko posuniętą niestarannością, niezupełnością oraz dowolnością wynikłą m.in. z błędu w zakresie wykładni i zastosowania art. 82 ust. 2 u.i.l., co prowadzić musi do uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy Naczelnemu Sądowi Lekarskiemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym w celu wnikliwego rozpoznania wniesionych odwołań, w szczególności w kontekście istoty i charakteru prawnego instytucji określonej w art. 82 ust. 2 u.i.l., której zastosowanie przez Sąd *meriti* zakwestionowano w obu środkach odwoławczych.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.

R. G.